Bajka 1

Tymek i kropla deszczu



Deszcz już ustał. Dinozaur Tymek siedział na ganku i przyglądał się kropli, która rosła na czubku wielkiego liścia. Pod liściem leżał płaski kamień. Kap! Kropla rozprysła się na nim tak, że Tymek poczuł chłód na nosie.

— Jeszcze jedna — szepnął Maxi. Z liścia zwisała następna kropla, a krok dalej stała gliniana doniczka. W suchej ziemi rosły dwa małe listki. Tymek dotknął ziemi pazurkiem. Była sucha jak piasek w piaskownicy.

— Szkoda, że krople spadają na kamień. Roślince by się przydały — powiedział. Przyniósł z domu kawałek płótna. Razem z Maxiem rozpięli je pod liściem. Jeden koniec Tymek trzymał wysoko. Maxi opuścił swój róg nad doniczką.

Kap! Kropla wsiąkła w płótno. Potem spadła druga. Zrobiła się ciemna plamka, a od niej pobiegła cienka mokra kreska. W końcu z rogu płótna spadła do doniczki pierwsza kropla. Za nią druga i trzecia.

Tymek położył swój koniec na poręczy, a Maxi zaczepił drugi o brzeg doniczki. Z ganku słyszeli teraz dwa różne dźwięki. Głuche kap na płótnie i ciche plip w ziemi.

— Kap, plip — mruknął Tymek. Zamknął oczy i słuchał, jak po deszczu roślinka dostaje ostatnie krople z liścia.

Bajka 2

Pikuś i mostek z szalika



Kotek Pikuś leżał na poduszce przy otwartym oknie. Na drugiej poduszce zobaczył wróbla. Ptak coś zgubił. Przy firance leżało krótkie niebieskie piórko, które wiatr zdmuchnął z parapetu.

Obie poduszki dotykały się tylko jednym rogiem. Pikuś wyciągnął łapę nad przerwą. Nagle pierwsza poduszka się przechyliła. Kotek szybko cofnął łapę, a wróbel odskoczył aż pod ścianę.

— Chciałem podać ci piórko — powiedział Pikuś. Wróbel przechylił głowę. — Zbieram piórka na wyściółkę do gniazda. To było moje ulubione.

Maxi rozwinął szalik, który leżał na fotelu. Pikuś przytrzymał jeden koniec na swojej poduszce, a Maxi oparł drugi na poduszce wróbla. Przerwa zniknęła pod miękkim materiałem. Wróbel postawił na nim jedną nóżkę, potem drugą.

Pikuś przysunął piórko na skraj szalika. Wróbel podskoczył dwa razy i chwycił je w dziób. Zanim odleciał, zostawił po sobie cichutkie ćwir.

Pikuś przycisnął policzek do frędzli. W otwartym oknie kołysała się firanka, ale na szaliku nic już się nie ruszało. Kotek zwinął się w kłębek dokładnie tam, gdzie przed chwilą zaczynał się mostek.

Bajka 3

Pociąg z lampionem



Za ostatnią grządką w ogrodzie biegły tory małej kolejki. Gdy wzeszedł księżyc, myszka konduktorka wysiadła z czerwonej lokomotywy. Przy ławce na peronie zobaczyła papierowy lampion. W środku świeciła okrągła lampka.

— Znam ten lampion. Należy do Ślimaka — powiedział Maxi. Codziennie wieczorem Ślimak stawiał go przy drzwiach swojego domku. Wcześniej przywiózł na stację przesyłkę i najwyraźniej zapomniał zabrać lampion z ławki.

Konduktorka zawołała: — Droga do domku prowadzi za zakrętem! Maxi przytrzymał lampion w pierwszym wagoniku. Kolejka ruszyła. Jechała tak spokojnie, że światło na drewnianej podłodze drżało tylko odrobinę.

Przy zakręcie stały trzy małe domki. W dwóch oknach paliły się lampki. Przy trzecim domku było zupełnie ciemno. Z głębi ścieżki wysunęły się najpierw dwa czułki, a potem cała skorupka Ślimaka.

Maxi zaniósł lampion pod drzwi. Ślimak przesunął go bliżej progu. — O, teraz widzę swój wycierak! — ucieszył się i pokazał im, że jest zrobiony z trzech grubych liści.

Wracając, konduktorka przyhamowała przed zakrętem. Z wagonika widać było mały krąg światła na ścieżce. Gdy pociąg dotarł do pustego peronu, Maxi jeszcze raz pomachał w stronę domków.

Pytania do rozmowy

Wybierzcie jedno pytanie, od którego chcecie zacząć.

Tymek i kropla deszczu

- Gdzie spadały krople na początku?
- Dlaczego Maxi trzymał swój róg płótna niżej niż Tymek?
- Spróbuj powiedzieć «kap» i «plip». Czy umiesz zrobić te dźwięki coraz ciszej?

Pikuś i mostek z szalika

- Co wiatr zdmuchnął z parapetu?
- Gdzie Pikuś i Maxi oparli końce szalika?
- Jak myślisz, po co wróblowi miękka wyściółka w gnieździe?

Pociąg z lampionem

- Gdzie konduktorka znalazła lampion?
- Po czym bohaterowie mogli poznać, przy którym domku mieszkał Ślimak?
- Co widać z wagonika w drodze powrotnej?

Tekst i pytania przygotował zespół Pogaduszki. Ilustracje powstały w OpenAI.

Do wspólnego czytania w domu i na zajęciach.